

Polska armia się budzi

19 września 2014

Polska armia nasiliła akcję aktualizowania spisów pojazdów, które mogą być przejęte w ramach powszechnej mobilizacji. Jak informuje RMF FM, w związku z tym, niektórzy powinni spodziewać się kontaktu z wojskowych komend uzupełnień lub władz samorządowych. Wezwań mogą się także spodziewać rezerwiści.

W przypadku samochodów chodzi o osoby, których pojazdy mają dawne przydziały mobilizacyjne. Muszą się one liczyć z telefonem od WKU, czy dany pojazd wciąż mają i w jakim jest stanie.

W związku z uzupełnianiem spisów, z kontaktem – tym razem samorządów – muszą się liczyć również właściciele samochodów osobowych z napędem na cztery koła. Władze mogą wydać decyzję o nałożeniu na te pojazdy obowiązku mobilizacyjnego.

RMF FM przypomina, że zgodnie z ustawą, właściciele takich samochodów muszą być gotowi na wezwanie sprawdzające maksymalnie trzy razy w roku na 48 godzin. Możliwe jest też wezwanie na tygodniowe ćwiczenia, które odbywają się raz w roku.

Co ważne, właściciele są zobowiązani do utrzymywania pojazdów w takim stanie technicznym, w jakim została wydana decyzja o obowiązku mobilizacyjnym. Nie wolno im dokonywać żadnych zmian i przeróbek.

Za korzystanie z takich samochodów armia płaci właścicielowi, odpowiada też za uszkodzenia pojazdów.

Na kontakt od WKU powinni się również przygotować rezerwiści. Jak już informowaliśmy, w ubiegłym tygodniu rozpoczęły się pierwsze w powojennej Polsce ćwiczenia rezerwistów „Wzmocnienie 14”.

Pierwsze zajęcia odbywają się w Szkole Policji w Słupsku, brali w nich udział ci, którzy od WKU dostali przydział mobilizacyjny do policji. Jednak podobne ćwiczenia mają zostać przeprowadzone w całym kraju.

W programie ćwiczeń znajduje się „musztra i ceremoniał policyjny” oraz „stosowanie siły fizycznej i środków technicznych w interwencjach policyjnych”, a także pokazy dotyczące broni palnej. Najważniejszy jest jednak punkt poświęcony działaniom policji „w warunkach zagrożenia bezpieczeństwa państwa i w czasie wojny oraz roli policji w osiąganiu wyższych stanów gotowości obronnej państwa”.

Z kolei od 24 września do 3 października potrwać mają potężne manewry „Anakonda-14”. To największe, cykliczne ćwiczenie Sił Zbrojnych RP o połączonym charakterze, prowadzone w układzie międzynarodowym. Na wszystkich rodzajach poligonów ćwiczyć będzie blisko 12 500 żołnierzy, w tym 750 z państw sojuszniczych (Czech, Estonii, Holandii, Kanady, Litwy, Węgier, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych).

Polscy żołnierze z 25 Brygady Kawalerii Powietrznej ćwiczą również na Ukrainie. Na poligonie w Jaworowie, niedaleko Lwowa, odbywają się manewry Rapid Trident 14.

W ćwiczeniu wojsk NATO uczestniczy 35 polskich żołnierzy, wraz z żołnierzami m.in. USA, Rumunii, Mołdawii, Bułgarii, Hiszpanii, Estonii, Wielkiej Brytanii, Niemiec, Litwy i Norwegii.

Autor: plk

Na podstawie: rmf24.pl

Źródło: Niezalezna.pl